

805

GABINET MARSZAŁKA SENATU

wpłynęło dn. 16.04.09

nr 2083 podpis

Warszawa, dnia 8 kwietnia 2009 roku

**MINISTER GOSPODARKI**

DE-VIII-0700-45-SzK/09

L.dz. 731 w/09

Sp. Kwiecien
 SEKRETARIA
 Biura Prac Senackich
 wpłynęło dn. 15.04.09 zał.
 nr 2564 podpis Mazur

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku

Odpowiadając na oświadczenie Pana senatora Grzegorza Wojciechowskiego przekazane przy piśmie z dnia 25 marca 2009 roku, znak: BPS-DSK-043-1499/09 w sprawie usytuowania linii wysokiego napięcia w bliskim sąsiedztwie zabudowań mieszkalnych, pragnę przekazać następujące stanowisko.

W przedmiotowym oświadczeniu Pan senator Grzegorz Wojciechowski poruszył między innymi kwestię bliskości linii elektroenergetycznych wysokich napięć w stosunku do zabudowań mieszkalnych. Ponadto podniósł również problem zgodności budowanych linii wysokich napięć z obecnie obowiązującymi przepisami prawa.

W związku z tym pragnę uprzejmie poinformować, że proces inwestycyjny oraz planowanie budowy nowych i rozbudowy już istniejących sieci energetycznych jest procesem bardzo skomplikowanym, długotrwałym i wymagającym przeprowadzenia licznych uzgodnień i konsultacji. Najczęściej investorem takiej budowy zwłaszcza w przypadku linii elektroenergetycznych wysokich napięć jest przedsiębiorstwo energetyczne. W związku z tym to ono inicjuje postępowanie w sprawie uzyskania niezbędnych zezwoleń na rozpoczęcie inwestycji. Jednak wszelkie plany związane z budową linii energetycznych uzależnione są przede wszystkim od wyrażenia zgody na przebieg takiej inwestycji przez gminę na której terenie ma zostać zlokalizowane to przedsięwzięcie. Sytuacja ta sprawia, że to gmina poprzez wprowadzenie inwestycji do miejscowego planu zagospodarowania przestrzenne bądź poprzez wydanie decyzji o lokalizacji inwestycji celu publicznego, ma znaczący wpływ na proponowany przez przedsiębiorstwa energetyczne przebieg trasy linii energetycznych.

Ponadto zgodnie z wymogami polskiego prawa inwestor w trakcie procedury lokalizacyjnej inwestycji, jest obowiązany do wykonania ekspertyz dotyczących oddziaływania linii najwyższych napięć na organizmy żywe i środowisko. Należy tutaj również podkreślić, że w trakcie planowania takich inwestycji inwestor musi działać zgodnie z zapisami ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku *Prawo ochrony środowiska* (Dz.U. 2008 rok Nr 25 poz 150) oraz wydanego na bazie przepisów tej ustawy rozporządzenia wykonawczego tzn.: Rozporządzenie Ministra Środowiska z dnia 30 października 2003 roku w *sprawie dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych w środowisku oraz sposobów sprawdzania dotrzymania tych poziomów* (Dz.U. Nr 192 poz. 1883). Poruszone w tych aktach prawnych kwestie związane są z oddziaływaniem na człowieka pól elektromagnetycznych wytwarzanych między innymi przez linie elektroenergetyczne wysokich napięć. W/w rozporządzenie określa dopuszczalne poziomy pól elektromagnetycznych w środowisku, zróżnicowane dla terenów przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową oraz dla miejsc dostępnych dla ludzi. Wyznacza ono zakres częstotliwości pól elektromagnetycznych, dla których określa się parametry fizyczne charakteryzujące oddziaływanie pól elektromagnetycznych na środowisko, określa metody sprawdzania i wyznaczania dotrzymywania dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych. Przepisy te stanowią, że dopuszczalne w środowisku poziomy pola elektromagnetycznego o częstotliwości 50 Hz (wytwarzane przez linie elektroenergetyczne wysokiego napięcia) dla miejsc dostępnych dla ludzi wynoszą dla składowej elektrycznej 10 kV/m, natomiast dla składowej magnetycznej 60 A/m. Ponadto stanowią one, że na terenach przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową natężenie pola elektrycznego nie może przekraczać wartości 1 kV/m, a natężenie pola magnetycznego 60 A/m. Rozporządzenie to określa również metody sprawdzania dopuszczalnych poziomów pól elektromagnetycznych oddziałujących na środowisko wraz z określeniem częstotliwości dokonania tych pomiarów. Ponadto należy podkreślić, że inwestor na etapie projektowania linii napowietrznych powinien również kierować się zapisami zawartymi w polskich normach. W praktyce oznacza to, że inwestor nie może poprowadzić linii wysokiego napięcia, której parametry nie będą spełniać przedstawionych wyżej wymagań.


Natomiast co do kwestii przebiegu linii elektroenergetycznych wysokich napięć bezpośrednio nad zabudowaniami mieszkalnymi, należy zaznaczyć, że z punktu widzenia powyżej przedstawionych przepisów prawa taka sytuacja wydaje nie powinna mieć miejsca. W praktyce wygląda to najczęściej tak, że przebieg linii wysokiego napięcia planowany jest tak aby ominąć zabudowania mieszkalne. Jednak zdarzają się sytuacje, że linia wysokiego

napięcia musi być przeprowadzona przez teren zamieszkały przez ludzi lub w bezpośredniej bliskości takiego terenu, co w konsekwencji oznacza, że nie są możliwe do spełnienia przedstawione powyżej normy. Wówczas inwestor powinien w odpowiedni sposób zadbać o bezpieczeństwo mieszkających na tym terenie ludzi. Z informacji jakie napływają do Ministerstwa Gospodarki wynika, że sytuacje w których linia wysokiego napięcia przebiega bezpośrednio nad budynkiem mieszkalnym zdarza się niezwykle rzadko i najczęściej wynika z winy samych obywateli, którzy stawiają domy w bezpośredniej bliskości istniejącej już linii, a bardzo często również pod nią. W następstwie czego wnioskuje o przesunięcie tej linii ze względu na negatywne oddziaływanie na człowieka. W tych sytuacjach winne są również organy gmin, które wydają pozwolenia na budowę domów mieszkalnych w tych miejscach. Ponadto zdarzają się również sytuacje gdzie przedsiębiorstwa energetyczne, od dłuższego czasu rezerwują teren pod budowę nowych linii energetycznych, a mimo to gminy wydają pozwolenia na budowę w bezpośredniej bliskości planowanej linii.

Natomiast co do kwestii możliwości przesunięcia istniejących już linii, pragnę poinformować, że decyzję w tej sprawie podejmowane są przez bezpośredniego właściciela linii elektroenergetycznej i to do tego przedsiębiorstwa obywatel, który czuje się zagrożony obecnością takiej linii powinien się zwrócić. Jednak ze względu na olbrzymie koszty jakie musiałoby ponieść przedsiębiorstwa energetyczne z tytułu przesunięcia takiej linii rzadko decydują się one na podjęcie tego typu kroków.

Mam nadzieję, że powyższe wyjaśnienia zostaną przyjęte jako wyczerpująca odpowiedź na zagadnienia podniesione w oświadczeniu Pana senatora Grzegorza Wojciechowskiego.

2 pomiarowemu

MINISTER
z up. 
Joanna Bruzelec-Lobodzińska
PODSSEKRETARZ STANU